

Dzień skutecznych zatrzymań

- STR. 2

Ratusz szuka SCHRONÓW

- STR. 3

TYGODNIK LOKALNY



4,50 zł
W TYM 5% VAT



NR 40 (1895) INDEKS 378461
ISSN 1426-6504

29 WRZEŚNIA - 5 PAŹDZIERNIKA 2026

36 lat to owo

M A Z O W I E C K I E

C O T Y D Z I E Ń O D 5 M A J A 1 9 9 0 R O K U

BIURO PRAWA I SPRAWIEDLIWOŚCI
(biuro poselskie posła MARIUSZA BŁASZCZAKA)

CZYNNE WE WTORKI
OD 18.00 DO 20.00

LEGIONOWO, UL. JAGIELLOŃSKA 8

INFORMACJE I REZERWACJE NA STRONIE FB: PIS LEGIONOWO

Co zrobić z zabytkową willą i parkiem na Kozłówce?



CZYTAJ NA STRONIE 2

LEGIONOWO
Zagospodarowanie terenu wokół „Konopnickiej”
- STR. 3

WIELISZEW
Ponowne konsultacje planu dla Michałowa-Reginowa
- STR. 5

SEROCK
Inwentaryzacja grobów żołnierzy AK
- STR. 5

WIELISZEW
Nowe oświetlenie ulic
- STR. 5

JABŁONNA
Rondo na skrzyżowaniu Politechnicznej i Przylesie
- STR. 5

SEROCK
Modernizacja szkoły w Woli Kiełpińskiej
- STR. 5

WYWIAD
Człowiek, który zna Narew z każdej strony
- STR. 6 I 7

FILM
18. Międzynarodowy Festiwal Filmowy NNW - Gdynia
- STR. 8 I 9

DOBRA STRONA NIEPORĘTU
- STR. 12

Wielka kubatura przy wiadukcie w Chotomowie

- STR. 3

REKLAMA

MK DETAILING
A SPA DAY FOR YOUR CAR

Jabłonna
Szarych Szeregów 4/6

**MYCIE
POLEROWANIE
POWŁOKI**

780 083 957
e-mail: maciek@kozera.pl
facebook.com/MKDetailing93

WARSZTAT SAMOCHODOWY

AUTO SZPERACZ

- Serwis olejowy
- Wulkanizacja
- Diagnostyka komputerowa
- Naprawy mechaniczne

ul Szarych Szeregów 4/6
05-110 Jabłonna
TEL: 734 355 136

Skończ historię naszego miasta...

RESTAURACJA LEGIONOWSKA

www.legionowska.pl
505-360-809

AUTO NAPRAWA

- MECHANIKA
- GEOMETRIA
- CZĘŚCI
- WYWAŻANIE KÓŁ
- KLIMATYZACJA

Adam Szczypkowski
05-110 JABŁONNA ul. WYGONOWA 1
pn - pt: 8.00 - 17.00
605 94 91 91
022 782 49 10

Bank Spółdzielczy w Legionowie

Marża tylko 1,30%

Kredyt "Mój Dom - Moje mieszkanie"

Bez prowizji, atrakcyjne oprocentowanie

Chcesz kupić mieszkanie, dom lub działkę budowlaną, przeprowadzić remont, modernizację, zamienić dom jednorodzinny lub lokal mieszkalny. Zapraszamy do Banku Spółdzielczego w Legionowie Legionowo ul Rynek 4 oraz Nieporęt ul. Plac Wolności 2A

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 5,49%, całkowita kwota kredytu dla następujących założeń: kwota kredytu 600 000,00 zł, okres kredytowania: 250 miesięcy, wkład własny 20% wartości kredytowanego przedsięwzięcia, roczne zmienne oprocentowanie nominalne: 6,32% - wyliczone jako: suma aktualnej stopy bazowej kredytu (stopa zmiennej - WIBOR 3M: 3,82%) i marży Banku w wysokości 1,50%, całkowity koszt kredytu: 453 452,77 zł, w skład którego wchodzi: prowizja 0,00 zł, odsetki: 462 238,77 zł, koszt zabezpieczenia kredytu: 219,00 zł (ustanowienie hipoteki, podatek od czynności cywilnoprawnych PCC), całkowita kwota do zapłaty stacjonarnie sumę całkowitej kwoty kredytu i całkowitego kosztu kredytu wyniosł: 1 142 453,77 zł. Kalkulacja została sporządzona na dzień 08.05.2026 r. na reprezentatywnym przykładzie.



LEGIONOWO. Willa Kozłowska jako nowe miejsce kultury i spotkań. Konsultacje społeczne potrwać do 30 września

Willa Kozłowska, jeden z najstarszych zachowanych budynków w Legionowie, ma szansę stać się nowym miejscem kultury, spotkań i sąsiedzkich inicjatyw. Miasto planuje jej rewitalizację i zagospodarowanie otaczającego parku. Aby poznać potrzeby mieszkańców, uruchomiono konsultacje społeczne, które potrwać do 30 września 2026 r.

Ankieta dotycząca przyszłości Kozłówki jest dostępna na platformie legionowo.wdialogu.pl.

Kozłówka dla mieszkańców. Konsultacje społeczne w sprawie przyszłości willi

Mieszkańcy mogą podzielić się swoimi pomysłami i oczekiwaniami wobec tego miejsca. Jak podkreśla magistrat, celem jest stworzenie przestrzeni, która będzie odpowiadać na realne potrzeby lokalnej społeczności. Konsultacje obejmują zarówno sam budynek, jak i otaczający go park.

Kozłówka w planach rewitalizacji

Przyszłość willi wpisuje się w szersze działania miasta związane z Gminnym

Programem Rewitalizacji Legionowa do 2035 r. Podczas majowego posiedzenia Komitetu Rewitalizacji, które odbyło się w historycznych murach willi przy ul. Smereka 2, rozmawiano o możliwościach przywrócenia obiektu mieszkańcom oraz jego roli w planowaniu rozwoju miasta. W dyskusji podkreślano, że obiekt powinien odzyskać funkcję społeczną i stać się miejscem dostępnym dla legionowian. Willa Kozłowska to jedno z tych miejsc, które tworzą historię

Legionowa. Ma ponad 130 lat i do dziś przypomina o początkach naszego miasta oraz ludziach, którzy je współtworzyli – przekazał urząd miasta. – To nie tylko piękny, zabytkowy budynek – to część lokalnej tożsamości i dziedzictwa, o które warto dbać.

Nie pierwsze plany

To nie pierwsza próba określenia przyszłości Kozłówki. Już w 2022 r. miasto pozyskało niemal 1 mln zł dofinansowania z Samorządu

Województwa Mazowieckiego na remont i przebudowę willi. W planach zakładano wówczas, że w zrewitalizowanym budynku swoją siedzibę będzie miała Miejska Biblioteka Publiczna. Koszt całej inwestycji szacowano na 3 mln zł.

Obecne konsultacje społeczne mają pomóc w doprecyzowaniu, jaką funkcję Kozłówka powinna pełnić w przyszłości. Czy będzie to wyłącznie filia biblioteki, czy także przestrzeń warsztatowa,

wystawiennicza lub integracyjna – o tym zdecydują w dużej mierze mieszkańcy, którzy wezmą udział w ankiecie.

Jak wziąć udział?

Ankieta jest dostępna online na stronie: legionowo.wdialogu.pl i potrwa do 30 września 2026 roku. Udział jest bezpłatny i anonimowy. Zebrane opinie posłużą do przygotowania szczegółowych rozwiązań dotyczących funkcji willi i zagospodarowania jej otoczenia.

az

Historia Willi Kozłowska

Dworek myśliwski Potockich

Historia Kozłówki sięga drugiej połowy XIX wieku. W 1877 roku, wraz z budową Kolei Nadwiślańskiej, powstała stacja w Jabłonninie, a wokół rozciągały się wielkie lasy należące do hrabiów Potockich. To właśnie na ich terenie, na myśliwskim szlaku, hrabia August Potocki wybudował niewielki drewniany dworek myśliwski. Służył on jako baza dla myśliwych wyruszających na polowania w jabłonowskich i chotomowskich lasach.

Władysław Kozłowski i narodziny „Kozłówki”

W 1886 roku posiadłość nabył Władysław Kozłowski, jeden z dyrektorów Okręgowej Dyrekcji Kolei Nadwiślańskich. Od jego na-

zwiska willę, a z czasem całą okolicę zaczęto nazywać „Kozłówką”. Kozłowski rozbudował drewniany pawilon, nadając mu cechy rezydencji. Willa zachowała jednak charakterystyczną formę: część parterowa z werandą, część piętrowa z pokojami gościnnymi na górze, a w salonie na dole – kominek. Przez lata w elewacji zachodniej widniała drewniana głowa jelenia z naturalnym porożem, do dziś wspominana przez starszych mieszkańców.

Rodzina Paszkowskich i okres świetności

Po 1930 r. posiadłość przeszła w ręce rodziny Paszkowskich, która wyremontowała willę i zrewitalizowała park. Paszkowscy przeprowadzili się z Warszawy i zamieszkali na Kozłówce na stałe, doprowadzając posiadłość do rozkwitu.

Konspiracja w czasie okupacji

II wojna światowa zmieniła życie willi. W latach 1939–1944 Kozłówka tętniła konspiracyjnym życiem. Kolportowano tu prasę podziemną i ulotki, udzielano pomocy legionowskim i warszawskim Żydom. W willi znajdował się magazyn sprzętu radiowego i broni, a w latach 1942–1943 dom był lokalem dyspozycyjnym dla kilku oddziałów bojowych Armii Krajowej. W czasie Powstania Warszawskiego pełnił rolę powstańczego ośrodka radiotelegraficznego.

Powojenne losy i uratowanie od ruiny

Po 1945 roku Paszkowski zabroniono powrotu do willi. Przez kolejne trzydzieści lat mieszkały w niej różne przypadkowe osoby.

Willa popadała w ruinę. Jej ostatni właściciel, Andrzej Paszkowski, uratował ją przed wyburzeniem, a następnie wielkim wysiłkiem odbudował. Dzięki jego determinacji Kozłówka przetrwała jako najcenniejszy zabytek Legionowa.

Współczesność

W 2017 roku willa wraz z otaczającym ją parkiem stała się własnością miasta Legionowo. Od tego czasu władze samorządowe podejmowały kolejne próby pozyskania środków na jej remont i zagospodarowanie. Dziś Kozłówka – mająca ponad 130 lat – jest jednym z najbardziej charakterystycznych budynków w mieście i symbolem dawnych początków Legionowa jako lotniska pod Warszawą.

LEGIONOWO. Sześć osób w rękach policji. Akcja od rana do wieczora

Dzień skutecznych zatrzymań. Legionowscy policjanci nie dali szans poszukiwanym

W środę, 17 września 2026 roku, od rana do późnego wieczora policjanci z powiatu legionowskiego prowadzili intensywne działania wymierzone w osoby ukrywające się przed wymiarem sprawiedliwości. W ciągu jednego dnia zatrzymali sześć osób – pięciu mężczyzn i jedną kobietę. Część z nich trafiła do aresztu, pozostali uniknęli osadzenia, regulując grzywny na czas

Akcja rozpoczęła się już po godzinie 8.00 na terenie Stanisławowa Drugiego. Policjanci z Komisariatu w Nieporęcie ustalili 54-letniego mieszkańca gminy, wobec którego Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa wydał nakaz doprowadzenia do aresztu i odbycia zastępczej kary 10 miesięcy pozbawienia wolności. Mężczyzna okazał jednak potwierdzenie zapłaty grzywny, unikając tym samym

osadzenia. Był również poszukiwany w celu ustalenia aktualnego miejsca pobytu.

Następnie policjanci z Komisariatu w Serocku trafnie wytypowali miejsce, gdzie ukrywał się 21-latek z terenu Jabłonn. Mężczyzna miał do odbycia karę 26 dni więzienia. Okazał dowód uiszczenia grzywny, a policjanci odebrali od niego oświadczenie o aktualnym miejscu zamieszkania.

W tej sytuacji ustały przesłanki do zatrzymania.

O godzinie 10.30 legionowscy kryminalni zatrzymali 19-latkę poszukiwaną przez Prokuraturę Rejonową w Legionowie do ustalenia aktualnego miejsca pobytu. Po sporządzeniu dokumentacji mężczyzna został zwolniony. Chwilę po godzinie 12.00 policjanci prewencji trafnie wytypowali miejsce ukrycia

49-latka poszukiwanego przez wymiar sprawiedliwości. Mężczyzna miał do odbycia karę 1 roku i 6 miesięcy bezwzględnej pozbawienia wolności. Został zatrzymany na terenie Legionowa i jeszcze tego samego dnia trafił do aresztu.

Przed godziną 15.00 na terenie Jabłonn funkcjonariusze ustalili 19-latkę z Bożej Woli, który miał do zapłacenia grzywnę zamienioną na

zastępczą karę pozbawienia wolności. Mężczyzna przedstawił dowód uregulowania należności i uniknął osadzenia. Ostatnie zatrzymanie miało miejsce o godzinie 17.30 – dzielnicowi z Komisariatu w Serocku zatrzymali 43-latkę z Dosina, poszukiwaną nakazem doprowadzenia wydanym przez gostyniński sąd. Kobieta również okazała dowód zapłaty grzywny i uniknęła aresztu.

– Poszukiwanie osób, które chcą uniknąć odpowiedzialności karnej, to nie jednorazowa akcja, ale działania, które funkcjonariusze skrupulatnie realizują podczas każdej służby. Osoby ukrywające się przed wymiarem sprawiedliwości muszą liczyć się z tym, iż prędzej czy później policjanci zapukają również do ich drzwi – przypomina kom. Joanna Wielocha.

Źródło: KPP Legionowo



Redakcja: Paweł Kozera - Redaktor Naczelny.

Współpraca: Olga Gajda, Sławomir Jakubczak, Antoni Kawczyński, Piotr Korycki, Karol Krawczyk, Piotr Kucza, Paweł Szyling, Jadwiga Wołynik. Adres: 05-120 Legionowo, ul. Rynek 2; tel.: 22 784 92 00, 22 784 92 01; e-mail: toiowo@toiowo.pl.

Biuro ogłoszeń: 05-120 Legionowo, ul. Rynek 2; tel.: 22 784 22 22, 22 774 13 31; fax: 22 784 99 70; e-mail: reklama@toiowo.pl. Ogłoszenia i reklamy nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy.

Prenumerata realizowana przez RUCH S.A.: zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z infolinią pod numerem 22 693 70 00, w dni robocze w godzinach 7:00 – 17:00, koszt połączenia wg taryfy operatora.

Druk: Polska Press Łódź.

Wydawca: Agencja TIO Paweł Kozera, e-mail: agencja@toiowo.pl. Nakład poniżej 15.000 egz.

BEZPIECZEŃSTWO PRZY UL. PIŁSUDSKIEGO W LEGIONOWIE

Radni powiatu legionowskiego opowiedzieli się za skierowaniem wniosku do budżetu na 2027 r. dotyczącego zagospodarowania otwartego terenu wokół Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej. Decyzja ma na celu ukrócenie przypadków zakłócania porządku po zmroku i poprawę bezpieczeństwa uczniów

Otwarty teren „Konopnickiej” położony naprzeciwko ratusza przy ul. Piłsudskiego od lat stwarza problemy porządkowe i higieniczne. Po zmroku w rejonie drzew i pomnika przebywają osoby niepowołane, dochodzi tam do spożywania alkoholu, śmiecenia oraz załatwiania potrzeb fizjologicznych. Podczas posiedzenia komisji oświaty, kultury i sportu Rady Powiatu

Wniosek do budżetu na zagospodarowanie terenu wokół liceum

Legionowskiego z 25 sierpnia 2026 r. radny Józef Dziedzic wnioskował o wykonanie ogrodzenia, szacując koszt prac na ok. 150 tys. zł.

W toku dyskusji radni rozważali także inne środki poprawy bezpieczeństwa, w tym montaż monitoringu, lepsze oświetlenie, małą architekturę oraz uporządkowanie zieleni. Wniosek o ujęcie pakietu tych zadań w budżecie powiatu na 2027 r. został poparty jednomyślnie przez 9 radnych. Ze względu na reprezentacyjną lokalizację placówki w centrum miasta, powiat planuje skonsultować planowane zmiany z władzami Legionowa.

Paulina Nowicka



LEGIONOWO. Ochrona ludności w Legionowie

Miasto sprawdzi dziewięć budynków pod kątem tymczasowych schronień

Legionowski urząd miasta ogłosił przetarg na ocenę techniczną dziewięciu miejskich obiektów. Celem jest sprawdzenie, czy ich piwnice i podziemne garaże mogą pełnić funkcję miejsc doraźnego schronienia w sytuacjach kryzysowych

Ekspertyzy obejmą cztery budynki użyteczności publicznej: drugie liceum ogólnokształcące przy ul. Królowej Jadwigi 11, zespół szkolno-przedszkolny nr 3 przy ul. Królowej Jadwigi 7, szkołę podstawową nr 1 przy ul. Zakopiańskiej 4 oraz urząd miasta przy ul. Marszałka Józefa

Piłsudskiego 41. Dodatkowo badaniom poddanych zostanie pięć bloków na os. Kozłówka przy ul. Polskiej Organizacji Wojskowej 2a, 2b, 3, 4 i 7. Największe przestrzenie to podziemny garaż urzędu (około 1700 metrów kwadratowych) oraz piwnice placówek przy ul. Królowej Jadwigi (1580

i 1720 metrów kwadratowych). Eksperti z uprawnieniami budowlanymi sprawdzą m.in. nośność ścian, stropy, wentylację, instalacje oraz drogi ewakuacyjne, w tym możliwość utworzenia zapasowych wyjść.

Badania pozwolą ustalić maksymalną liczbę osób, które będą mogły bezpiecznie przebywać w pomieszczeniach, oraz przewidywany czas ochrony. Wskazane obiekty nie są specjalistycznymi schronami, a jedynie miejscami do tymczasowego

ukrycia przed falą uderzeniową czy odłamkami. W dokumentacji znajdzie się również wstępny kosztorys niezbędnych prac dostosowawczych. Oferty w trwającym przetargu można składać do 1 października 2026 r. Przy wyborze wykonawcy urząd oceni cenę, doświadczenie projektanta oraz termin realizacji ekspertyz. Zwycięska firma będzie miała 45 dni na przygotowanie szczegółowej dokumentacji dla wszystkich lokalizacji.

Paulina Nowicka

JABŁONNA. Nowe inwestycje

Szpital rehabilitacyjny przy wiadukcie w Chotomowie

W Chotomowie przy ulicy Partyzantów powstaje obiekt, który przykuwa uwagę przechodniów. Okazuje się, że w 3-kondygnacyjnym budynku o olbrzymiej kubaturze - 32 tys. 635 m3 ma to mieścić się być szpital rehabilitacyjny

Natomiast powierzchnia użytkowa budynku ma wynosić 9 tys. 415 m², a powierzchnia całkowita – 11 tys. 573 m². Na terenie inwestycji zaplanowano 57 miejsc postojowych, w tym 3 miejsca przeznaczone dla osób z niepełnosprawnościami.

Inwestorem jest wspólnik właścicielki domów opieki „Wigor”.

Karol Krawczyk



W kwietniu 2026 r. Starostwo Powiatowe w Legionowie wydało pozwolenie na budowę szpitala rehabilitacyjnego w Chotomowie. Obiekt realizowany jest na działce o powierzchni ponad 6 tys. 300 m² położonej przy wiadukcie kolejowym w Chotomowie, w pobliżu marketu sieci „Biedronka”. Według informacji starostwa, budynek ma mieć 3 kondygnacje nadziemne i jedną podziemną oraz sięgać 13 m wysokości.

Powierzchnia zabudowy ma wynosić 2 tys. 753 m².

WIELISZEW. Przemoc domowa i amfetamina. Sąd zdecydował o areszcie

47-latek znęcał się nad rodzicami. Groził im śmiercią i miał narkotyki

47-letni mieszkaniec gminy Wieliszew został tymczasowo aresztowany za fizyczne i psychiczne znęcanie się nad matką i ojcem.

Mężczyzna wszczynał awantury domowe, a wobec rodziców wypowiadał groźby pozbawienia życia. Policjanci znaleźli przy nim amfetaminę



Do zatrzymania doszło w ubiegłym tygodniu. Funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Wieliszewie ustalili, że 47-latek od dłuższego czasu stosuje przemoc wobec najbliższych. Podczas interwencji w miejscu zamieszkania mężczyzny policjanci zabezpieczyli także środki odurzające w postaci amfetaminy.

Śledczy zgromadzili materiał dowodowy, a 47-latek usłyszał zarzuty: fizycznego i psychicznego znęcania się nad osobami najbliższymi oraz posiadania narkotyków. Na wniosek Prokuratury Rejonowej w Legionowie Sąd Rejonowy w Legionowie zastosował wobec niego najsurowszy środek zapobiegawczy – trzymiesięczny tymczasowy areszt.

Za popełnione przestępstwa mężczyźnie grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności. 47-latek trafił już do aresztu śledczego, gdzie będzie oczekiwał na rozprawę. Postępowanie prowadzi Komisariat Policji w Wieliszewie.

Źródło: KPP Legionowo



SEROCK. Kierowca toyoty zatrzymany. Był poszukiwany przez sąd

Zamiast kursu – areszt. 50-latek wpadł podczas kontroli

We wtorek, 22 września 2026 roku, około godziny 17.30 policjanci z Komisariatu w Serocku zatrzymali do kontroli kierowcę toyoty. Mężczyzna świadczył usługi przewozu osób. Po sprawdzeniu danych okazało się, że 50-letni mieszkaniec Serocka jest poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Piasecznie. Do odbycia miał zastępczą karę 6 miesięcy pozbawienia wolności za niealimentację

Funkcjonariusze z serockiego komisariatu patrolowali teren miasta. Na ulicy Warszawskiej zatrzymali toyotę. Mieli wcześniejsze informacje, że kierowca może być poszukiwany. Po weryfikacji danych osobowych potwierdzono, że 50-latek, zgodnie z wyrokiem Sądu Rejonowego w Piasecznie, ma do odbycia zastępczą karę pozbawienia wolności w wymiarze 6 miesięcy. Ustalono, że mężczyzna nie realizował ciążącego na nim obowiązku alimentacyjnego.

Zatrzymany trafił do pomieszczenia dla osób zatrzymanych w Komendzie Powiatowej Policji w Legionowie. Następnego dnia został doprowadzony do aresztu śledczego, gdzie spędzi najbliższe pół roku.

Źródło: KPP Legionowo

MAZOWIECKA KRONIKA KRYMINALNA

WIELISZEW.

Znęcał się nad rodziną i posiadał narkotyki, został aresztowany

Tymczasowo aresztowany został w tym tygodniu 47-letni mieszkaniec gminy Wieliszew, który odpowie za fizyczne i psychiczne znęcanie się nad matką i ojcem. Mężczyzna groził też rodzicom pozbawieniem życia. Policjanci ujawnili przy nim substancje zabronione. Sąd Rejonowy w Legionowie zastosował wobec 47-latka środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy. Grozi mu teraz kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Postępowanie w sprawie tego przestępstwa prowadzi funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Wieliszewie. Podejrzany o znęcanie się na szkodę własnych rodziców jest 47-latek, który wszczywał awantury domowe, podczas których znęcał się fizycznie i psychicznie nad najbliższymi. Mężczyzna wypowiadał wobec rodziców także groźby pozbawienia życia. Policjanci z Komisariatu w Wieliszewie, w związku z podejrzeniem stosowania przemocy wobec osób najbliższych, zatrzymali 47-latka. Jak się okazało, mężczyzna w miejscu zamieszkania posiadał również środki odurzające w postaci amfetaminy, które policjanci zabezpieczyli. Śledczy zgromadzili w tej sprawie materiał dowodowy, a 47-latek usłyszał wkrótce zarzuty. Legionowski sąd na wniosek tutejszej prokuratury zastosował wobec niego najsurowszy środek zapobiegawczy o charakterze izolacyjnym, w postaci trzymiesięcznego, tymczasowego aresztu. Za przestępstwo fizycznego i psychicznego znęcania się nad osobami najbliższymi oraz posiadania środków odurzających, popełnionemu 47-latkowi grozi teraz kara 5 lat pozbawienia wolności. Mężczyzna trafił już do aresztu śledczego, gdzie będzie oczekiwał na rozprawę sądową.

PUŁTUSK. Odpowie za znieważenie policjantów

Zamiast uspokoić się na widok mundurowych, skierował w ich stronę potok wulgarności. 56-letni mieszkaniec powiatu pułtuskiego odpowie przed sądem za znieważenie funkcjonariuszy policji, którzy wczorajszego dnia podjęli interwencję w związku z awanturą domową.

Do niebezpiecznego incydentu doszło, gdy policjanci zostali wezwani do jednego z domów na terenie powiatu pułtuskiego. Ze zgłoszeń wynikało, że w rodzinie doszło do gwałtownej awantury. Na miejsce skierowany został policyjny patrol, którego zadaniem było zapewnienie bezpieczeństwa domownikom i zażegnanie konfliktu. Gdy funkcjonariusze weszli do mieszkania, zastali w nim pobudzonego 56-latka. Mężczyzna nie zamierzał jednak podporządkować się wydawanym poleceniom ani współpracować ze stróżami prawa. Wręcz przeciwnie – obecność policjantów wywołała u niego dodatkową agresję, którą natychmiast okazał. 56-latek zaczął wulgarnie wyzywać i obrażać interweniujących funkcjonariuszy. Pomimo wielokrotnych wezwań do zachowania zgodnego z prawem i uprzedzeń o konsekwencjach karnych, mężczyzna nie przerywał. W ten sposób dopuścił się przestępstwa znieważenia funkcjonariuszy publicznych podczas pełnienia przez nich obowiązków służbowych. Mężczyzna został zatrzymany i przewieziony do komendy, gdzie miał czas na ochłonięcie. Teraz mieszkaniec powiatu pułtuskiego musi liczyć się z poważnymi konsekwencjami prawnymi. Znieważenie policjanta na służbie jest przestępstwem ściganym z urzędu. Zgodnie z Kodeksem karnym, za ten czyn 56-latkowi grozi grzywna, kara ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku. O jego dalszym losie zadecyduje sąd.

POMIECHÓWEK. Areszt za znęcanie się nad żoną

Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim, na wniosek tutejszej prokuratury zastosował tymczasowe aresztowanie wobec 32-latka z Nowego Dworu Mazowieckiego. Mężczyzna w miniony czwartek został zatrzymany przez interweniujących policjantów z Komisariatu Policji w Pomiechówku. Jest podejrzany o psychiczne znęcanie się nad osobą najbliższą. Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Policjanci z Pomiechówka, wykonując czynności do złożonego zawiadomienia o znęcaniu, zatrzymali 32-letniego męża pokrzywdzonej. Ze zgromadzonego przez nowodworskich śledczych materiału dowodowego wynikało, że mężczyzna znęcał się psychicznie nad swoją żoną. Wszczywał awantury domowe, podczas których popychał i odpychał pokrzywdzoną, znieważał słowami wulgarnymi i uznawanymi za obelżywe, pukał w głowę pokrzywdzonej tępą częścią siekiery a w przeddzień złożonego zawiadomienia uderzył pokrzywdzoną w jej prawy bark oraz ścisnął za lewe ramię, powodując zasinienia. W piątkowe popołudnie odbyło się posiedzenie nowodworskiego sądu. Sędzia, wydając postanowienie przychylił się do wniosku Prokuratury Rejonowej w Nowym Dworze Mazowieckim i zastosował wobec 32-latka, najsurowszy środek zapobiegawczy o charakterze izolacyjnym w postaci 3 – miesięcznego aresztu. Mężczyzna przebywa aktualnie w jednostce penitencjarnej. Zgodnie z kodeksem karnym grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności. Postępowanie pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Nowym Dworze Mazowieckim prowadzi Wydział Dochodzeniowo-Śledczy nowodworskiej komendy.

SEROCK. Wpadł w trakcie kontroli drogowej - był poszukiwany

Policjanci z Komisariatu w Serocku, podczas kontroli drogowej zatrzymali 50-latka. Mężczyzna okazał się być poszukiwany. Do odbycia miał karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Mieszkaniec Serocka trafił do aresztu.

We wtorkowe popołudnie, policjanci z serockiego komisariatu patrolowali teren miasta. O godz. 17:30 na ul. Warszawskiej zatrzymali do kontroli drogowej kierowcę toyoty. Funkcjonariusze posiadali informacje, że mężczyzna świadczący usługi przewozu osób może być poszukiwany. Kiedy policjanci sprawdzili dane osobowe podane przez kierowcę, okazało się, że 50-letni mieszkaniec Serocka, zgodnie z wyrokiem Sądu Rejonowego w Piasecznie, ma do odbycia zastępczą karę pozbawienia wolności w wymiarze 6 miesięcy. Ustalono, że mężczyzna nie realizował ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego. Policjanci zatrzymali 50-latka, który trafił do pomieszczenia dla osób zatrzymanych w legionowskiej komendzie. Dzisiaj mężczyzna zostanie doprowadzony do aresztu śledczego, gdzie spędzi najbliższych 6 miesięcy.

POMIECHÓWEK. Ukrywał się ponad 2 lata, w końcu wpadł

Funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Pomiechówku zatrzymali 39-latka poszukiwanego na podstawie listu gończego wydanego przez Sąd Rejonowy w Płońsku. Zasądzoną karę jednego roku pozbawienia wolności mężczyzna spędzi w areszcie

Do zatrzymania doszło podczas podejmowanej przez policjantów w dniu wczorajszym interwencji na terenie jednej z miejscowości gminy Pomiechówek. Wylegitymowany 39-latek okazał się być osobą poszukiwaną do odbycia 1 roku pozbawienia wolności na podstawie listu gończego wydanego przez Sąd Rejonowy w Płońsku. Dodatkowo mężczyzna był poszukiwany na podstawie zarządzenia o ustalenie miejsca pobytu przez Prokuraturę Rejonową Warszawa Wola w Warszawie. 39-letni mieszkaniec sąsiedniego powiatu na terenie gminy Pomiechówek ukrywał się przed organami ścigania, chcąc uniknąć odpowiedzialności za popełnione czyny. Mężczyzna został przewieziony do jednostki penitencjarnej, gdzie spędzi najbliższy rok, odbywając zasądzoną karę pozbawienia wolności.

LEGIONOWSKI. Zatrzymali 6 poszukiwanych listami gończymi

W ramach jednodniowej akcji, mającej na celu zatrzymywanie osób poszukiwanych, legionowscy policjanci ujawnili pięciu mężczyzn i jedną kobietę. 17 września br. od rana do wieczora funkcjonariusze docierali do kolejnych osób, próbujących uniknąć odpowiedzialności. Część z nich trafiła do

aresztu, pozostali uniknęli więzienia, regulując swoje grzywny na czas.

Pierwsze zatrzymanie miało miejsce po godz. 8 rano na terenie Stanisławowa Drukiego. Policjanci z Komisariatu w Nieporęcie ustalili 54-letniego mieszkańca tej gminy, wobec którego Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa w Warszawie wydał nakaz doprowadzenia do aresztu i odbycia zastępczej kary 10 miesięcy pozbawienia wolności. Mężczyzna podczas zatrzymania okazał jednak potwierdzenie, że grzywnę zapłacił, unikając tym samym osadzenia. Ponadto mężczyzna był poszukiwany w celu ustalenia aktualnego miejsca pobytu.

Następnie policjanci z Komisariatu w Serocku trafnie wytypowali miejsce, gdzie przebywa uchylający się od odpowiedzialności karnej 21-latek z terenu Jabłonna. Funkcjonariusze na terenie miasta zatrzymali mężczyznę, który do odbycia miał karę 26 dni pozbawienia wolności oraz był poszukiwany w celu ustalenia aktualnego miejsca pobytu. Mężczyzna okazał dowód uiszczenia grzywny, policjanci odebrali też od 21-latka oświadczenie o aktualnym miejscu zamieszkania. W tej sytuacji ustały przesłanki aby go zatrzymywać.

Kolejnego poszukiwanego o godz. 10.30 zatrzymali legionowscy kryminalni. 19-latek poszukiwany był przez Prokuraturę Rejonową w Legionowie, do ustalenia aktualnego miejsca pobytu. Po sporządzeniu dokumentacji został zwolniony.

Legionowscy policjanci prewencji chwili po godz. 12.00 trafnie wytypowali, gdzie ukrywa się poszukiwany przez wymiar sprawiedliwości 49-latek. Mężczyzna został zatrzymany na terenie Legionowa. Do odbycia miał karę 1 roku i 6 miesięcy bezwzględnego pozbawienia wolności. Policjanci zrealizowali nakaz doprowadzenia, a poszukiwany jeszcze tego samego dnia trafił do aresztu.

Również na terenie Jabłonna, przed godz. 15.00 funkcjonariusze ustalili poszukiwanego 19-latka z Bożej Woli. Mężczyzna miał do zapłacenia grzywnę, która w przypadku nieuiszczenia została zmieniona na zastępczą

karę pozbawienia wolności. 19-latek podczas zatrzymania przedstawił dowód uregulowania należności, dzięki czemu uniknął osadzenia.

Tego samego dnia o godz. 17.30 dzielnicowi z Komisariatu w Serocku zatrzymali 43-latkę z Dosina, poszukiwaną nakazem doprowadzenia, wydanym przez gostyński sąd. Kobieta miała do odbycia zastępczą karę pozbawienia wolności, w związku z popełnionym wcześniej wykroczeniem. Mieszkanka gminy Serock uniknęła jednak aresztu, okazując policjantom dowód uregulowania należności.

NOWY DWÓR MAZ.

Posiadał narkotyki, został zatrzymany

Policjanci z nowodworskiej komendy zatrzymali 30-letniego mieszkańca Nowego Dworu Mazowieckiego, przy którym ujawnili marihuanę. Policjanci zabezpieczyli narkotyki. Mężczyzna usłyszał zarzut posiadania środków odurzających. Grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności.

23 września b.r., w godzinach wieczornych funkcjonariusze Zespołu Patrolowo-Interwencyjnego Komendy Powiatowej Policji w Nowym Dworze Mazowieckim podjęli interwencję wobec mężczyzny, który na widok oznakowanego radiowozu zaczął szybkim tempem oddalać się z pobliskiego przystanku autobusowego. Policjanci postanowili sprawdzić powód jego zachowania. Podczas kontroli okazało się, że 30-latek posiadał przy sobie narkotyki. Funkcjonariusze zabezpieczyli marihuanę a mężczyzna został zatrzymany. 30-latkowi przedstawiono zarzut posiadania środków odurzających. Mężczyzna przyznał się do zarzucanego czynu. Za popełnione przestępstwo grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności. Postępowanie prowadzi Wydział Dochodzeniowo-Śledczy nowodworskiej komendy pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Nowym Dworze Mazowieckim.

KPP: Legionowo/
Nowy Dwór Maz/Pułtusk



Palac w Jabłonie
POLSKA AKADEMIA SŁUŻBY

#poczujnaszahistorie

IV KONKURS FOTOGRAFICZNY

"ODKRYJ PIĘKNO PAŁACU W JABŁONNIE"

Zrób zdjęcie w parku lub pałacu i weź udział

Atrakcyjne nagrody czekają - zapraszamy!

Konkurs trwa od 01.05.2026 do 31.10.2026

Szczegóły na www.palacjablonna.pl

Partnerzy:

Patronat Honorowy Starosty Legionowskiego

Patronat Honorowy Wójty Cminy Jabłonna

Powiat Legionowski

Gmina Jabłonna

CoffeeForYou

SKIN ESTHETIC

Patroni medialni:

pwk

Malinowy Bartnik

DZIEJE SIĘ NA MAZOWSZU

MAZOWSZE

WIELISZEW. Zagospodarowania przestrzennego

Ponowne konsultacje planu dla Michałowa-Reginowa

Mieszkańcy gminy Wieliszew mają czas do 20 października 2026 r. na zgłaszanie uwag do skorygowanego planu miejscowego. Zmiany obejmują tereny w rejonie ul. Warszawskiej i ul. Leśnej

Urząd Gminy Wieliszew rozpoczął kolejny etap konsultacji społecznych, który potrwa od 22 września do 20 października 2026 r. i obejmuje wyłącznie modyfikacje naniesione w wyniku uwag z okresu letniego. Korekty dotyczą lokalizacji przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko na terenie oznaczonym jako

IU-INS. Spotkanie otwarte z mieszkańcami w sprawie wprowadzonych zmian odbędzie się 1 października 2026 r. w Sali Koncertowej im. Krzysztofa Klenczona. Zainteresowane osoby mogą składać zastrzeżenia wyłącznie na oficjalnym formularzu dostępnym w urzędzie. Dokumenty, które muszą zawierać dane osobowe lub nazwę jednostki,



adres oraz oznaczenie konkretnej nieruchomości, można dostarczyć w formie pisemnej do siedziby urzędu, mailowo

na adres gmina@wieliszew.pl lub za pośrednictwem systemu e-Doręczeń.

Paulina Nowicka

SEROCK. Ochrona dziedzictwa w powiecie legionowskim

17 września 2026 r. Zespół Ochrony Pamięci Armii Krajowej „Brzozów” z Legionowa złożył wniosek do Zarządu Powiatu w Legionowie o przyznanie 2 tys. zł dotacji na inwentaryzację grobów żołnierzy Armii Krajowej i Szarych Szeregów na cmentarzu w Woli Kiełpińskiej w gminie Serock. Całość prac wyceniono na 2,5 tys. zł.

Inwentaryzacja grobów żołnierzy Armii Krajowej w Woli Kiełpińskiej

Projekt stanowi drugi etap inicjatywy obejmującej teren powiatu legionowskiego, gdzie w I Rejonie VII Obwodu Armii Krajowej służyło około 2250 żołnierzy, z których dotychczas zidentyfikowano 1605 osób. Pierwszy etap zrealizowano w 2025 r. na cmentarzach w Legionowie i Chotomowie, a w dalszej kolejności prace mają

objąć Nieporęt, Wieliszew, Serock oraz Jabłonną. W Woli Kiełpińskiej zaplanowano sporządzenie dokumentacji fotograficznej i lokalizacyjnej oraz ustalenie personaliów i przydziałów służbowych pochowanych weteranów na podstawie zbiorów Muzeum Historycznego w Legionowie. Koszt inwentaryzacji oraz opracowania

dokumentacji wynosi po 1 tys. zł, a pozostałe 500 zł stanowi wkład własny stowarzyszenia przeznaczony na koordynację zadania. Działania mają potrwać od 12 października do 30 grudnia 2026 r. Zarząd Powiatu w Legionowie nie wydał jeszcze oficjalnej decyzji dotyczącej przyznania dofinansowania.

Paulina Nowicka

WIELISZEW. Gmina stawia na ekologię

Gmina Wieliszew zmodernizuje oświetlenie uliczne. Stare oprawy sodowe zostaną zastąpione energooszczędnymi LED-ami. W przetargu na to zadanie wpłynęło 12 ofert. Gmina planowała przeznaczyć na ten cel maksymalnie 525 tys. zł brutto

Inwestycja, współfinansowana z programu „Mazowsze dla Klimatu 2026”, obejmuje wymianę łącznie 646 opraw w kilkunastu lokalizacjach. Zamówienie podstawowe to 431 opraw, a opcjonalne

Nowe oświetlenie ulic

- 215. Wykonawca musi m.in. dobrać parametry opraw, zdemontować i zutylizować stare lampy oraz zamontować nowe. Prace potrwać 90 dni od podpisania umowy.

Wymiana obejmie:
- wzdłuż DW631 ul. Nowodworska na odcinku od ulicy Warszawskiej w Olszewnicy Starej do skrzyżowania (rondo) z DW632 w miejscowości Skrzyszew,
- ul. Modlińska na odcinku ul. K.K. Baczyńskiego do okolic ul. Poprzecznej w Wieliszewie,

- ul. Modlińska od ul. Krótkiej do ul. Przedpełskiego w Wieliszewie,
- ul. Nowodworska DW631 w Krubinie na odcinku od ul. Piaskowej do ul. Witosy,
- ul. Nowodworska DW631 w Janówku Pierwszym na odcinku od ul. Bastionowej do skrzyżowania z ul. Dworcową,
- odcinek ul. Warszawskiej w Janówku Pierwszym,
- wymiana oświetlenia na skrzyżowaniu z sygnalizacją świetlną w Janówku Pierwszym,

- odcinek ul. Kościelnej od Szpitala Onkologicznego w Wieliszewie do ronda w Łajskach,
- wymiana opraw na ul. Suwalnej w Łajskach,
- ul. Leśna w Łajskach,
- w miejscowości Góra ul. Rieczna oraz boczne uliczki prowadzące na osiedla oraz w części ul. Leśna,
- ul. Wiejska w Olszewnicy Starej,
- w miejscowości Topolina ul. Staropolska,
- Michałów-Reginów ul. Długa na odcinku od ul. Wodociągowej do ul. Głównej,
- Łajski ul. Brzozowa,
- Oświetlenie ronda w Łajskach i Skrzyszewie.

Paulina Nowicka

JABŁONNA. Inwestycje drogowe w gminie

Będzie mini rondo na skrzyżowaniu ul. Politechnicznej i ul. Przylesie

Gmina Jabłonna planuje przebudowę skrzyżowania ul. Politechnicznej i ul. Przylesie. W tym miejscu powstanie rondo dostosowane do ruchu autobusów. Wniosek o wydanie decyzji administracyjnej trafił już do legionowskiego starostwa

Planowana inwestycja zakłada budowę mini ronda o średnicy zewnętrznej 18 metrów z wyspą centralną liczącą 8 metrów. Nowe rozwiązanie ułatwi przejazd autobusom Warszawskiego Transportu Publicznego, w tym 18-metrowym pojazdom przegubowym. Prace obejmą również przebudowę chodników, poprawę odwodnienia i doświetlenie przejść dla pieszych. Dokumentację projektową opracowała firma z Ostrołęki, z którą gmina zawarła umowę 15 kwietnia 2026 r. Koszt tego etapu wyniósł 123 tys. zł, chociaż początkowo gmina zakładała wydatek rzędu 40 tys. zł. 17 września samorząd złożył wniosek w Starostwie Powiatowym w Legionowie o wydanie niezbędnych decyzji. Postępowanie administracyjne dotyczy terenu czterech działek o łącznej powierzchni blisko 2,7 hektara. Po uzyskaniu odpowiednich pozwoleń gmina będzie mogła rozpocząć prace budowlane w terenie.

Paulina Nowicka

SEROCK. Inwestycje oświatowe w gminie

Kolejny etap modernizacji szkoły w Woli Kiełpińskiej

Samorząd Serocka złożył wniosek o pozwolenie na przebudowę parteru Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Woli Kiełpińskiej. W planach jest nowa stołówka, biblioteka i świetlica. To kontynuacja inwestycji w placówkę przy DK 62, na którą do tej pory przeznaczono już kilka mln zł.

22 września 2026 r. do Starostwa Powiatowego w Legionowie trafiły dokumenty dotyczące przebudowy placówki. Projekt zakłada kompleksową modernizację starszej części parteru budynku, z pominięciem nowo wybudowanego przedszkola. Głównym założeniem jest gruntowny remont kuchni i stołówki oraz stworzenie nowego, bardziej funkcjonalnego układu dla świetlicy i biblioteki. Decyzja starostwa spodziewana jest w ciągu kilku tygodni. Jej uzyskanie pozwoli miastu na ogłoszenie przetargu, który wyłoni wykonawcę i wskaże dokładny koszt robót budowlanych.

Zaplanowane prace to drugi etap większych zmian w zespole szkolno-przedszkolnym. Wcześniej, na początku 2024 r., formalnie zakończono budowę nowego skrzydła przedszkolnego, co kosztowało ok. 4,3 mln zł. Dodatkowo w lipcu 2026 r. samorząd podpisał umowę o wartości ok. 1,3 mln zł na zagospodarowanie terenu wokół szkoły, obejmujące wykonanie dróg wewnętrznych, oświetlenia, miejsc rekreacyjnych i zieleni.

Paulina Nowicka



**Profesjonalne usługi asenizacyjne
wywozu nieczystości płynnych
z przydomowych szamb**

- gwarancja jakości
- umowy wymagane prawem
- płacisz tylko za tyle m³ ile zostało wybrane
- faktury VAT



WYWIAD. Człowiek, który zna Narew z każdej strony.

Całe życie związałem z wodą

Pułtuszczanin Piotr Socharski od dziesięcioleci związany jest z wodą i Narwią. Z perspektywy człowieka, który zna rzekę z wielu stron – jako ratownik wodny, pletwonurek, żeglarz, kajakarz, motorowodniak, sędzia kajakowy – dostrzega zmiany zachodzące w jej środowisku. Mówi o coraz niższym stanie wody, jego wpływie na dostępność ryb i żeglowność rzeki, ale także o szansach, jakie daje rozwój turystyki wodnej. Mimo obserwowanych problemów, jest pełen optymizmu. W każdym jego słowie widać miłość do rzeki i wszystkiego, co jest związane z wodą, a także przekonanie, że odgrywa ona niezwykle ważną rolę w życiu człowieka – uczy pokory, odpowiedzialności, rozwagi i daje możliwość aktywnego spędzania czasu na świeżym powietrzu. Rozmowa z Piotrem Socharskim to opowieść nie tylko o rzece i rybach, ale przede wszystkim o życiu, które od lat toczy się w rytmie Narwi.

Kiedy po raz pierwszy Narew i szerzej – woda – stały się dla Pana tak ważne? Kiedy zrozumiał Pan, że chce związać z nią swoje życie zawodowe i pasję?

Przed wszystkim wtedy, kiedy zostałem ratownikiem wodnym. Właśnie wtedy zainteresowałem się wodniactwem i żeglarstwem. Jestem również pletwonurkiem – jeszcze z czasów służby w Marynarce Wojennej. Przez całe życie zdobywałem kolejne umiejętności i uprawnienia związane z wodą: od kajakarstwa i pływania, przez nurkowanie, żeglarstwo i motorowodniactwo, aż po uprawnienia sędziego kajakowego.

Zdobyłem również zawodowe uprawnienia motorzysty, czyli uprawnienia do prowadzenia większych jednostek motorowych. Wszystko to zbierałem przez całe swoje życie i do dziś z tego korzystam. Co ważne, dzielę się również tym doświadczeniem z innymi. Szkolę ratowników, prowadzę pogadanki dla dzieci i młodzieży na temat bezpieczeństwa nad wodą. Przyjeżdżają do nas całe grupy i szkoły. Wspólnie z innymi ratownikami prowadzimy zajęcia, organizujemy pokazy ratownictwa na wodzie, prezentujemy sprzęt, który może być wykorzystany do ratowania ludzi. Podczas spotkań w szkołach pytam dzieci, czy potrafią pływać, i zachęcam je, żeby nauczyły się pływać, a może w przyszłości zostały ratownikami. Chciałbym, żeby zainteresowały się wodą i złapały tę pasję. Na zakończenie zawsze mówię im, że poświęciłem całe swoje życie wodniactwu i gdybym miał wybierać jeszcze raz, wybrałbym tę samą drogę.

Pańskie życie zawodowe również jest związane z wodą. Od wielu lat prowadzi pan sklepy rybne, zaopatrując je w ryby słodkowodne i morskie. Z perspektywy człowieka, który od lat obserwuje wodę i ryby, jak bardzo zmieniło się środowisko? Czy najbardziej rzuca się w oczy mniejsza dostępność ryb?

Pierwszą rzeczą, która mnie cieszy, jest to, że Narew jest czysta. Co dwa tygodnie przyjeżdża ekipa z Warszawy i na pomoście poniżej kanału pobiera próbki wody. Rozmawiam z tymi osobami i z tego co wiem, woda w Narwi jest w pierwszej klasie czystości pod względem bakteriologicznym. Trzeba oczywiście pamiętać, że Narew jest rzeką i płynąc niesie ze sobą

różne szczątki roślin, dlatego woda nie zawsze jest idealnie przejrzysta. Generalnie jednak jest to bardzo czysta rzeka. Jeżeli chodzi o ryby, to wędkarze oczywiście łowią, ale w porównaniu z tym co było kiedyś, są to znikome ilości. Ostatnio pojawiło się dużo sumów. Wędkarze uważają je za coś w rodzaju „chwastu”, ponieważ sum wyjada inne ryby. W tym roku koledzy łowili już naprawdę duże sztuki – nawet siedemnastokilogramowe.

Kiedyś, a wiem to z opowieści wędkarzy, sytuacja wyglądała inaczej. Wychodziło się nad rzekę i stosunkowo szybko można było złowić szczupaka, sandacza czy inną rybę. Dzisiaj trzeba czasami szukać ryby tygodniami. Myślę, że wpływ na to ma również stan wody. Wędkarze, którzy lepiej znają te sprawy, mówią, że ryby schodzą z Narwi do Zalewu Zegrzyńskiego. Tam naprawdę można złowić duże sztuki. Kiedy organizujemy spływy kajakowe z Wierzbicy, można tam również wypożyczyć łódź i wędkować. Wędkarze dopływają tam i łowią naprawdę ładne szczupaki czy leszcze.

Przy obecnym stanie wody ryby nie mają też takich warunków jak dawniej. Nie ma wylewów, nie ma rozlewisk, w których mogłyby się rozmnażać. Być może dlatego ryb w Narwi jest mniej, a część z nich przemieszcza się w kierunku Zalewu Zegrzyńskiego.

Prowadzi pan sklepy rybne już od wielu lat. Jak przez ten czas zmieniła się dostępność ryb?

W przyszłym roku minie 30 lat, odkąd prowadzę tę działalność. Dzisiaj sytuacja wygląda zupełnie inaczej niż kiedyś. W zasadzie wszystko jest nam przywożone przez dostawców, nie musimy już sami jeździć po towar. W tej chwili właściwie każdy gatunek ryby możemy mieć przez cały rok. Oczywiście zimą, kiedy zamrażają jeziora i stawy, trudniej o niektóre ryby słodkowodne, na przykład leszcze. Ale generalnie dostępność jest dobra.

Czy dostawcy mówią, że dostępność ryb słodkowodnych zmienia się w związku z niedoborami wody i zmianami środowiska?

Jeżeli mówimy o rybach słodkowodnych z Zalewu Wiślanego, naszych jezior mazurskich czy innych akwenów, to tej ryby jest – przynajmniej z punktu widzenia mojego sklepu



i potrzeb mieszkańców Pułtusa – wystarczająco dużo. Mamy też na przykład w sklepie mrożone filety z sandacza, które pochodzą z Kazachstanu. Ludziom Kazachstan czasami kojarzy się z dawnym Związkiem Radzieckim i miejscami, gdzie mogło być brudno czy nieekologicznie. Tymczasem są tam piękne, czyste jeziora i rzeki. Oglądałem filmy dotyczące Kazachstanu, a poza tym mój ojciec pracował w Kazachstanie, Uzbekistanie i Turkmenistanie. Był geodetą, więc znam jego opowieści z tamtych miejsc. Mówił, że jest tam bardzo czysto i ekologicznie.

Z zaopatrzeniem w ryby morskie również nie ma obecnie większego problemu.

Wypoczynek nad wodą. Z perspektywy osoby, która uprawia sporty wodne i prowadzi wypożyczalnię, obserwuje Pan zmiany w zainteresowaniu taką formą spędzania czasu?

Generalnie chętnych jest więcej niż kiedyś. Może nie tyle do uprawiania sportu, ile do turystyki wodnej – kajaków, rowerków wodnych i innych tego typu aktywności. Wcześniej było tak, że wszyscy, którzy przychodzili, chcieli wypożyczyć rowerek. Kajaki natomiast stały. Ale od dwóch lat znowu się to zmieniło. Kajakiem przyjemniej jest sobie popływać niż rowerkiem. W każdym razie zainteresowanie turystyką wodną jest.

A jeżeli chodzi o łodzie, to zdarzały się sytuacje, kiedy ze względu na niski stan wody nie mogły swobodnie pływać?

Tak. Widziałem sytuacje, kiedy łodzie osiadały na mieliznach. Aż tak niskich stanów wody dawniej nie było. A przy okazji opowiem anegdotę. Siedzę sobie tutaj przy wypożyczalni i dzwoni telefon.

„Co wy robicie z tą rzeką? Dlaczego jej nie pogłębiacie?” – krzyczy zdenerwowana kobieta.

Mówię: „Pani się dodzwoniła do wypożyczalni kajaków”. Okazało się, że jej mąż chcąc wracać z Mazur, uszkodził już trzecią śrubę w łodzi.

Czy pamięta Pan czasy, kiedy w Narwi była naprawdę wysoka woda i rzeka wylewała na sąsiednie tereny?

Oczywiście. Po dużych zimowych opadach śniegu i późniejszych roztopach woda potrafiła wejść do budynku wodniaków na naszej przystani. Wszystko tu wokół wiosną było zalane. Tej wody w rzece jest coraz mniej. Od co najmniej czterech lat już tego nie obserwujemy. Po ostatniej śnieżnej zimie poziom wody był trochę wyższy, ale tak naprawdę nic to nie zmieniło. Jest za mało opadów w ciągu roku, panuje susza, stąd niski poziom rzeki.

A jak ludzie zachowują się nad Narwią? Czy w Pana ocenie bardziej szanują naturę, mniej śmieć?

Wydaje mi się, że jest trochę lepiej. Brzegi są generalnie czystsze niż dawniej, choć oczywiście są miejsca, gdzie nadal jest sporo śmieci.

Jest Pan ratownikiem wodnym i na pewno brał Pan udział w wielu akcjach. Czy pamięta Pan sytuację, która szczególnie utkwiła Panu w pamięci?

Takich sytuacji było bardzo dużo. Pamiętam chłopaka, który stał na rowerku wodnym bez kapoka. Ostrzegałem go, że może wpaść do wody. W pewnym momencie przepląnęła motorówka, zrobiła falę i chłopak wpadł. Jego żona zaczęła krzyczeć, że on nie umie pływać. Rzuciłem mu kapoki, a potem wskoczyłem do wody i zacząłem go holować. Najbardziej zaskoczyło mnie to, że wokół stało kilkadziesiąt osób i nikt nie ruszył na pomoc, a miałem ciężko wydostać go na pomost. Pomógł mi dopiero kolega Stasiu, który znalazł się tam zupełnie przypadkiem, przejeżdżał na rowerze.

A bywa też chyba zabawnie?

Oczywiście. Kiedyś żona ratowała starszego pana, który wypadł z kajaka. Złapała go za bluzkę i próbowała wyciągnąć, a on, stojąc po pas w wodzie, mówił do niej: „Niech pani mnie puści, bo pani mnie udusi!”.

Zdarzają się też zabawne telefony. Dzwoni pani i pyta, w jakim kolorze mam rowerki wodne. Zdziwiony pytam więc, w czym rzecz, a ona, że musi wiedzieć, jak się ubrać.

Co jest najczęstszą przyczyną wypadków na wodzie i utonięć?

Moim zdaniem na pierwszym miejscu jest alkohol. W tym roku mieliśmy tragiczną sytuację w okolicy, przy moście. Pijany ojciec wszedł synowi na plecy. Syn miał około 18 lat. W pewnym momencie ojciec osunął się do wody i utonął na oczach syna. To są dramatyczne sytuacje, których można uniknąć.

Dużo mówi się również o skuterkach wodnych, o hałasie i zawrotnych prędkościach, jakie osiągają...

Przed wszystkim mogą stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa, ale wpływają też na środowisko. Próbuje się ograniczać prędkość do 6 km/h i zakazywać wytwarzania fali. Są tacy, którzy tych zasad przestrzegają, ale





niestety, część pływa na pełnym gazie, plosząc ptaki i ryby, zagrażając bezpieczeństwu innych osób przebywających na rzece. Pamiętam kolizję skutera z rowerkiem wodnym, na którym było małżeństwo z córką. Przy dużej prędkości i braku odpowiednich umiejętności bardzo łatwo o wypadek.

Jak ocenia Pan zaangażowanie wodniaków i ratowników w dbanie o Narew?

Ratownicy patrolują rzekę i dbają o bezpieczeństwo, a wodniacy również angażują się w sprzątanie. Zbieramy śmieci z kanałów. Mamy ograniczone możliwości, kompleksowe działania w tej kwestii należą do Wód Polskich, ale z tego co wiem, przeszkodą są oczywiście finanse. Na systematyczne dbanie o rzekę, czyszczenie i pogłębianie, potrzeba ogromnych pieniędzy.

Jak widzi Pan przyszłość turystyki wodnej?

Jestem optymistą, myślę, że będzie się rozwijała. Prowadzę spływy kajakowe i uczestniczy w nich coraz więcej małych dzieci, co zaszczerpia w nich miłość do wody, a zawsze będę powtarzał, że woda kształtuje charakter, uczy pokory, rozsądku, no i oczywiście daje ogromne możliwości aktywnego spędzania czasu wolnego. Dlatego uważam, że już najmłodsze dzieci warto z nią oswajać.

Obecnie Pułtusk prowadzi ogromną inwestycję, jaką jest rewitalizacja

kanalów. Uważa Pan że to krok w dobrym kierunku?

Zdecydowanie. To ogromna szansa, inwestycja która wpłynie zarówno na przyrodę, jak też niewątpliwie na rozwój turystyki w naszym mieście. Pułtusk jest przecież pięknym miastem, powtarzają mi to często ludzie przychodzący na przystań nad Narew. Nazywamy się Wenecją Mazowsza i naprawdę mamy czym się pochwalić, tylko trzeba o to dbać. Pamiętam małżeństwo, które przyjechało do nas z Kobyłki i było zachwycone miastem i jego położeniem nad rzeką. Bardzo dużo ludzi spaceruje nad wodą, korzysta z jej uroków – starsi, młodzież, dzieci. Mam wrażenie, że nigdy wcześniej nie było tutaj tylu ludzi i to bardzo cieszy.

Na koniec powróćmy do ryb. Ich ceny rosną, a mimo tego zainteresowanie Pana sklepem nie maleje. Z czego to wynika?

Rzeczywiście, z roku na rok sprzedajemy coraz więcej ryb. Prowadzę ten sklep prawie 30 lat i choć powstało dużo marketów, nasze obroty rosną. Zwiększaliśmy nawet zatrudnienie. Mamy też smażalnię nad Narwią, którą odwiedzają tłumy smakoszy ryb, szczególnie w weekendy. Staramy się utrzymywać „pułtuskie ceny”, a do tego ryba jest świeża i smaczna. W piątki, soboty i niedziele są tłumy!

Bardzo dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Ewa Dąbek.

CZYTANKI DLA DOROSŁYCH (112)

Antoni, Ignacy i Artur (2)

Paderewski jadł raz dziennie, po koncercie, około północy. Hotelowa kuchnia nieczynna, można było liczyć tylko na zimną rybę lub zimne mięso. Wobec czego nieuniknione były napiwki dla służby – 10, 12 przedwojennych funtów – aby zechciała przyrządzić gorący posiłek. Zdumiewające, że człowiek mający takie wymagania uchował się na tym świecie.

Sposób, w jaki Paderewski gospodarował pieniędzmi, przypomina kogoś, kto starannie temperuje ołówek, po czym łamie grafit i zaczyna temperować od nowa. A zestrugawszy do cna jeden ołówek, bierze następny. Wirtuoz wypracowywał pieniądze w pocie czoła, ba, w krwawym pocie: ta pomazana krwią klawiatura, gdy się grało mimo uszkodzonego palca. Zarabiał mnóstwo i mnóstwo tracił. Szczytem marnotrawstwa było nabycie farmy, do której natychmiast świeżo upieczony posesjonat zaczął dokładać. W złośliwym wobec Polaków terminie: „polnische Wirtschaft” chyba jednak coś jest. Po czorta mu była ta farma? Niby dla zdrowia. Lekarze zalecali oderwanie się na pewien czas od fortepianu i pobyt na świeżym powietrzu. Dobrze, ale przecież działa się to w Szwajcarii. Czy nie lepiej byłoby urządzić się tak jak inny muzyk, Karłowicz? Wycieczki górskie – ot. Wzuć turystyczne buty, nałożyć plecak, ująć ciupagę i hajda w Alpy. Tam miałby przeczyste powietrze, ciszę, spokój, samotność, kontakt

z naturą. Ale on wołał bawić się w farmera, kupować krowy i świny, by utopiwszy w interesie resztę oszczędności, czym prędzej podjąć znienawidzone jarzmo koncertującego pianisty.

Paderewski, który za młodu zetknął się z Antonim Rubinsteinem, mężczyzną w sile wieku, po latach, gdy sam osiągnął dojrzałość, napotkał na swojej drodze innego Rubinsteina, niespełna dwudziestoletniego Artura. Potraktowany per noga przez Antoniego, Ignacy Jan był daleki, by spławić żółtodziobów; przeciwnie, zajął się początkującym Arturem serdecznie, jak ojciec. Gościł go w swojej szwajcarskiej siedzibie i chętnie wprowadzał w arkana sztuki.

Prawie każdy fakt w życiu Paderewskiego miał odpowiednik w curriculum vitae Rubinsteina. Te same wydarzenia, podobne epizody, identyczne cechy umysłowości, ot choćby znajomość języków obcych i elokwencja, dzięki którym to walorom obaj błyszczeli nie tylko na estradach, ale i w salonach; Paderewski przemawiał, Rubinstein sypał anegdotami. Grając *Taniec ognia* Rubinstein unosił ręce na wysokość swojej kędzierzawej czupryny. Tę manierę przejął od Paderewskiego i jeszcze ją wyolbrzymił. Płomienie imitowane przez starszego mistrza nie strzelały tak wysoko.

Obaj zawarli umowy z firmą Steinway. Producent fortepianów dawał im do dyspozycji instrumenty i organizował



objazdy koncertowe po Ameryce. Od tego zaczęła się światowa sława jednego i drugiego. Rezydencja Rubinsteina w Kalifornii była kopią szwajcarskiej rezydencji Paderewskiego. Kwiaty tudzież obrazy mistrzów, wspaniałe księgozbiory oraz cenne autografy – tu i tam.

Obaj autorami pamiętników, a obie książki napisane po angielsku. Paderewski dyktował, Rubinstein wynajmował trzech stylistów. Żaden z pamiętnikarzy nie może się poszczycić stuprocentowym autorstwem i powiedzieć o swojej autobiografii, że pod każdym względem jest jego dziełem.

Było to podczas Konkursu Chopinowskiego. Z cukierni Bliklego na Nowym Świecie przesłano do gmachu Filharmonii, dla umilenia życia jurorom, pakę paczków. Rubinstein wręczał ich kilkanaście. Nie wspominałbym o tym, gdyby nie powtórna lektura *Pamiętników* Paderewskiego. Kiedy czytałem je po raz drugi, zwróciło moją uwagę zdanie: „Zawsze bardzo lubiłem ciastka; nawet teraz, w starości, wciąż jestem na nie łasy.” A.K



Akademia im. Aleksandra Gieysztora w Pułtusku

Filia Akademii Finansów i Biznesu Vistula

STUDIUM LOKALNIE

KIERUNKI STUDIÓW

Administracja ○ Bezpieczeństwo narodowe ○ Finanse i rachunkowość
Pedagogika ○ Pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna

STUDIA PODYPLOMOWE

Logopedia ○ Przygotowanie pedagogiczne

SKORZYSTAJ Z PROMOCJI **-20%**

APLIKUJ NA:
pultusk.vistula.edu.pl

605 211 244
ul. Mickiewicza 36B
06-100 Pułtusk, pokój nr 8



*Promocja obowiązuje do 30.09.2026 r.



Niepokorni filmowcy zmieniający świat.

18. Międzynarodowy Festiwal Filmowy NNW - Gdynia

Tegoroczna edycja festiwalu potrwa od 1 do 4 października i odbędzie się w Gdynskim Centrum Filmowym. Podczas czterech dni wydarzenia będzie można obejrzeć niemal 70 filmów z całego świata. Projekcjom towarzyszą debaty historyczne i branżowe, warsztaty filmowe, spotkania z twórcami oraz świadkami historii. WSTĘP WOLNY na wszystkie wydarzenia i pokazy!

– Festiwal NNW łączy filmowców z całego świata opowiadających o drogach do wolności. Reaguje na zmieniające się formy opowiadania historii. W tym roku po raz pierwszy organizujemy Konkurs Krótkich Form Filmowych. Zaskoczyła nas pozytywnie duża ilość zgłoszonych w tym roku filmów 15-30 minutowych. Młodzi filmowcy zmieniają formę komunikacji. W krótkich formach opowiadają o relacjach, niepokojach, traumach. W tej kategorii zobaczymy zarówno formy fabularne, jak i dokumentalne – mówi Dyrektor Festiwalu NNW Arkadiusz Gołębiowski.

W głównych festiwalowych konkursach będzie można zobaczyć niemal 50 filmów dokumentalnych m.in. o Krzysztofie Komedzie, artyście Andrzeju Strumiłło, losach więźniarek orkiestry obozowej Auschwitz-Birkenau, Igrzyskach w Belinie w 1936 roku, niezależnych fotoreporterach i operatorach dokumentujących w latach 80-tych brutalność komunistycznego reżimu czy historię jedynych znanych fotografii z wnętrza warszawskiego getta, które

nie powstały z inicjatywy Niemców. Nie zabraknie, jak zwykle, filmów czeskich czy węgierskich. Zwłaszcza, że w tym roku przypada 70 rocznica rewolucji węgierskiej 1956 roku. *Przypomniemy m.in. postaci węgierskich operatorów filmowych, którzy z narażeniem życia dokumentowali tamte wydarzenia a potem potajemnie wywieźli materiały filmowe z Węgier np. Vilmosa Zsigmonda i László Kovácsa* – mówi Arkadiusz Gołębiowski.

Wśród filmów fabularnych zobaczymy „Apolonię” – fabularny debiut reżyserski Arkadiusza Gołębiowskiego. To historia, z którą mogą się utożsamiać setki tysięcy polskich rodzin. Opowiedziana z punktu widzenia kilku pokoleń, których życie naznaczone zostało skomplikowanymi losami powojennymi i ciężarem stalinowskich represji. Skrywane przez dekady sekrety stają się punktem wyjścia do konfrontacji i bolesnych odkryć. Bowiernie przeszłość nie milknie, zawsze powraca.

Na Festiwalu Filmowym NNW nie zabraknie w tym roku takich osobowości, jak Józef Skrzek, Henryk Talar, Ireneusz Czop, laureatka

Platynowego Opornika NNW Halina Łabonarska, Maja Barełkowska, Piotr Cyrwus, Grzegorz Pacek, Dariusz Gajewski czy Lech Majewski, który zaprezentuje swój ostatni film „12 obrazów zniewolenia”.

Festiwal NNW to również przestrzeń, w której filmowcy, dyplomaci i świadkowie historii z całego świata spotykają się, by wymieniać doświadczenia. Tradycyjnie dopełnieniem festiwalu jest strefa nowych technologii z grami komputerowymi i filmami wykorzystującymi technologię VR, dedykowana głównie młodym filmowcom.

Filmy festiwalowe pokazujemy nie tylko w Gdyni. Prezentujemy je przez cały rok w ramach Retrospektyw w Polsce i zagranicą. Od lat działa też nasza Akademia Filmowa realizując z pomocą wybitnych reżyserów i scenarzystów warsztaty scenariuszowe filmów fabularnych i dokumentalnych o tematyce historycznej i wolnościowej. Istnieje mobilny MAF, czyli szkoła dla młodych filmowców. W całej Polsce od wielu lat młodzież realizuje filmy o lokalnych bohaterach. Co ważne, to ewenement, udział



w warsztatach, Akademii i Festiwalu jest bezpłatny - podkreśla Gołębiowski.

18. Festiwal Filmowy NNW odbędzie się w dniach 1-4 października 2026 roku w Gdynskim Centrum Filmowym oraz na Placu Grunwaldzkim w Gdyni. Więcej informacji: festiwalnnp.pl

Patronat Honorowy nad 18. Międzynarodowym Festiwalu Filmowym NNW objął Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Pan Karol Nawrocki Organizatorami Festiwalu są Stowarzyszenie Scena Kultury i Miasto Gdynia Festiwal współfinansowany jest przez Polski Instytut Sztuki Filmowej

Partnerami Instytucjonalnymi Festiwalu są Instytut Pamięci Narodowej oraz Muzeum Powstania Warszawskiego

Za wsparcie festiwalu dziękujemy naszemu Partnerowi Generalnemu – Grupie Cedrob oraz wszystkim pozostałym Partnerom i Darczyńcom

Dziękujemy także Patronom Medialnym



RP

Patronat Honorowy
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Karola NawrockiegoNN
W

Wojciech Korkuc

18. FESTIWAL
FILMOWY NNW1-4.10.2026
GDYNIA
WSTĘP WOLNY

ORGANIZATORZY

SCENA
KULTURYGDYNIA
MIASTO FILMU

unesco

WSPÓŁFINANSOWANIE

POLSKIE
INSTYTUT
SZTUKI
FILMOWEJ

PARTNER GENERALNY

GRUPA
CEDROBINSTITUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

PARTNERZY

Muzeum
Powstania
WarszawskiegoFUNDACJA
ROZUMU
I ETYKI

PATRONI MEDIALNI

Radio Wnet

SIECI

RZECZY

idziemy

GOŚC

Fundacja
SolidarnościCzas
Kochanianasze
miasto.pl

Grupa Medialna Wł

BULETYN LPN

wPolsce 24

R

CITY
POSTER

Rakowiecka 37

wPolityce.pl

tysoł.pl

100wo

allHistory

wm.pl
wolne media

Wójt, Rada Gminy Nieporęt, Sołtysi, Proboszcz Parafii Najświętszej Maryi Panny Wspomożycielki Wiernych
w Stanisławowie Pierwszym

zapraszają na

Święto Ziemniaka

w Gminie Nieporęt

4 PAŹDZIERNIKA

Stanisławów
Pierwszy
ul. Strużańska

Zaczynamy
»» 13:00 »»



Dr Swag
18:00

W PROGRAMIE

13:00 ROZPOCZĘCIE I PODNIESIENIE NA MASZT
FLAGI GMINY NIEPORĘT

13:15 MSZA ŚW DOŻYNKOWA

14:30 ROZPALENIE OGNISKA

14:35 OFICJALNE POWITANIE

KONCERTY

14:45 ECHO NIEPORĘTU

15:00 ZESPÓŁ KĄCIK

15:15 ZESPÓŁ LO SIENTO

16:00 NIEPORĘCKA ORKIESTRA DĘTA

16:45 ROZSTRZYGNIĘCIE KONKURSU DLA KGW

17:00 PHONOPHOBIA (LAUREAT TYGLA 2026)

17:30 KONCERT POPSON DANCE



Gwiazda
wieczoru

ŁOBUZY
19:00

PONADTO

- dmuchańce • pokazy OSP • stoiska gastronomiczne • stoiska rękodzielnicze
- warsztaty kulinarne „Ziemniak na 100 sposobów” oraz ludowe „Ziemniaczane wzory”
- stoiska z regionalnym poczęstunkiem przygotowane przez Koła Gospodyń Wiejskich
- roślina za elektroodpad • stoisko Sołtysów

ORGANIZATORZY:



WSPÓLORGANIZATOR:

Mazowsze.
serce Polski

SPONSORZY:



**Mazowsze >> dla sportu >**

Ruszyła budowa boiska do PADLA i MINIGOLFA

Mieszkańcy gminy zyskają nowe możliwości aktywnego wypoczynku. W Kompleksie Rekreacyjno-Wypoczynkowym Nieporęt-Pilawa rozpoczęły się prace związane z budową boiska do padla oraz 10 stanowisk do gry w minigolfa. Inwestycja ma wzbogacić ofertę rekreacyjną jednego z najchętniej odwiedzanych miejsc wypoczynku nad Jeziorem Zegrzyńskim

Rozbudowa infrastruktury sportowo-rekreacyjnej wpisuje się w działania mające na celu dalsze wykorzystanie potencjału Portu Nieporęt-Pilawa. Lokalizacja nad Jeziorem Zegrzyńskim, w połączeniu z rozwijającą się ofertą aktywnego wypoczynku, daje możliwość stworzenia miejsca, w którym można spędzić czas na wiele sposobów. Już teraz w obiekcie odbywają się m.in. zajęcia z Jogi, Tai-Chi, warsztaty doskonalenia jazdy na rolkach czy hulajnogach. Znajdują się tu również boiska do siatkówki plażowej i koszykówki, skatepark oraz street workout i tężnia solankowa.

– Chcemy, aby Port Nieporęt-Pilawa był miejscem, do którego mieszkańcy i turyści będą chętnie wracać. Rozwijanie infrastruktury sportowej i rekreacyjnej pozwala tworzyć atrakcyjną ofertę dla całych rodzin i osób w różnym wieku. Powstające boisko do padla i teren do minigolfa z pewnością wzbogacą tą ofertę – mówi **Anita Madej**, dyrektor Centrum Rekreacji Nieporęt.

Na realizację zadanie gmina pozyskała dofinansowanie ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego, w ramach Mazowieckiego Instrumentu Wsparcia Infrastruktury Sportowej „Mazowsze dla sportu” w wysokości 300 tys. zł. Całkowita wartość zakupionego sprzętu to 680 tys. zł. Inwestycję realizuje firma Garden-Sport Service.

Mazowsze.
serce Polski

SĄ WYNIKI BUDŻETU OBYWATELSKIEGO MAZOWSZA

JEDEN Z NASZYCH PROJEKTÓW TRAFI DO REALIZACJI

W tegorocznej edycji mieszkańcy mogli głosować na dwa projekty związane z gminą Nieporęt. Ostatecznie do realizacji trafi projekt nr 250 „Bezpieczne przejścia dla pieszych 2.0 Nieporęt – Legionowo”. To oznacza, że kolejne miejsca w gminie zostaną doświetlone, poprawiając widoczność i bezpieczeństwo po zmroku

Projekt zakłada doświetlenie pięciu przejść dla pieszych. Nowe oświetlenie pojawi się przy skrzyżowaniu dróg wojewódzkich nr 631 i 633 w Nieporęcie – w rejonie ronda im. Jana Pawła II, przy skrzyżowaniu ul. Jana Kazimierza z ul. Szkolną – w pobliżu Urzędu Gminy, przy skrzyżowaniu ul. Jana Kazimierza



z ul. Izabelińskiej – w sąsiedztwie Parku Handlowego Jan Kazimierz, a także przy skrzyżowaniu ul. Strużańskiej z ul. Kościelną w Kątach Węgierskich. Dla mieszkańców

oznacza to przede wszystkim lepszą widoczność pieszych po zmroku i bezpieczniejsze korzystanie z przejść, szczególnie w miejscach, gdzie natężenie ruchu jest duże.

Projekt jest kontynuacją inicjatywy z pierwszej edycji Budżetu Obywatelskiego Mazowsza, dzięki której w gminie doświetlono już 21 przejść dla pieszych.

Mobilne stacje uzdatniania wody trafiły do Gminy Nieporęt

Gmina Nieporęt wzmacnia bezpieczeństwo i ciągłość dostaw wody dla mieszkańców. Dzięki pozyskanemu dofinansowaniu kupione zostały dwie mobilne stacje uzdatniania wody, które będą mogły zostać wykorzystane w sytuacjach awaryjnych oraz w miejscach, gdzie konieczne jest zapewnienie dostępu do wody o odpowiedniej jakości

Nowoczesne stacje zostały zaprojektowane z myślą o szybkim reagowaniu w sytuacjach, w których może dojść do czasowego ograniczenia dostępu do wody lub pogorszenia jej parametrów. Ich mobilny charakter pozwala na transport urządzeń w miejsce, w którym aktualnie występuje taka potrzeba. Stacje mogą stanowić istotne wsparcie m.in. w przypadku awarii infrastruktury wodociągowej, prac modernizacyjnych, zdarzeń losowych czy

innych sytuacji wymagających czasowego zapewnienia alternatywnego źródła wody. Nowy sprzęt zwiększa tym samym możliwości gminy w zakresie reagowania na sytuacje kryzysowe.

Zakup dwóch mobilnych stacji uzdatniania wody został zrealizowany ze środków pochodzących z budżetu państwa na wydatki związane z zabezpieczeniem logistycznym i zapewnieniem ciągłości dostaw w ramach rządowego Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej (OLI OC). Na realizację zadania Gmina Nieporęt pozyskała dofinansowanie w wysokości 139 039,20 zł, natomiast całkowita wartość zakupionego sprzętu wyniosła 199 629,00zł.

**Ochrona ludności i obrona cywilna****Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji**

Uczniowie będą eksperymentować i tworzyć

Dwie szkoły z Gminy Nieporęt otrzymały dofinansowanie w ramach rządowego programu „Pracownie Kompas Jutra”. W nieporęckiej podstawówce środki zostaną wykorzystane na wyposażenie pracowni praktyczno-technicznej. Z kolei Zespół Szkolno-Przedszkolny w Wólce Radzywińskiej przeznaczy je na doposażenie pracowni przyrodniczej. Dzięki temu uczniowie będą mogli zdobywać wiedzę i umiejętności przede wszystkim poprzez praktyczne działanie

W Szkole Podstawowej im. Bronisława Tokaja w Nieporęcie w ramach projektu zostaną kupione m.in. stoły warsztatowe, zestawy narzędzi dla uczniów, szafa do przechowywania wyposażenia, maszyny do szycia, pirografy czyli wypalarki do drewna, okulary ochronne, małe krosna oraz zestawy do robótek ręcznych. Nowe wyposażenie pozwoli na samodzielne wykonywanie projektów, poznawanie oraz właściwe stosowanie narzędzi czy materiałów. Będzie też szansą na odkrywanie no-

wych zainteresowań, rozwijanie kreatywności, odpowiedzialności oraz nabywanie umiejętności przydatnych w codziennym życiu. Na realizację projektu przyznano 30 000 zł dofinansowania, stanowiącego 80% wartości wsparcia, natomiast 7 500 zł wkładu własnego zapewnił organ prowadzący szkołę czyli Gmina Nieporęt.

Placówka w Wólce Radzywińskiej pozyskała środki przeznaczyła na kompleksowe doposażenie pracowni przyrodni-

czej w nowoczesne pomoce dydaktyczne i sprzęt badawczy. W ramach dofinansowania zakupione zostaną m.in. elektroniczne mierniki środowiskowe, mobilna stacja pogody, deszczomierz, dron edukacyjny, cyfrowy mikroskop USB wraz z preparatami i zestawami do samodzielnego wykonywania preparatów, a także sprzęt laboratoryjny, modele biologiczne i geologiczne oraz pomoce do doświadczeń, w tym zestawy do badania magnetyzmu, elektryczności, przewodnictwa i rozszerzalności cieplnej,

a także zestawy do eksperymentów z zakresu optyki i ciepła. Nie zabraknie także wyposażenia zwiększającego bezpieczeństwo – m.in. okularów ochronnych, fartuchów, apteczki i stacji do płukania oczu. Dzięki temu uczniowie będą mogli uczyć się poprzez eksperymentowanie, obserwację, samodzielne prowadzenie pomiarów i realizację projektów badawczych. Na realizację tego zadania placówka otrzymała dofinansowanie w wysokości 29 900 zł, a cały koszt projektu wynosi 37 462 zł.



Podpisanie umowy na zadanie pn. „PRZEBUDOWA DROGI POWIATOWEJ nr 3404W na odcinku Pokrzywnica-Trzepowo”

W poniedziałek 21 września, Powiat Pułtowski podpisał umowę na realizację kolejnej inwestycji drogowej w naszym powiecie – Przebudowę drogi powiatowej nr 3404W na odcinku Pokrzywnica-Trzepowo. W ramach zadania przebudowanych zostanie ok. 5 100 metrów drogi powiatowej nr 3404W. Głównym wykonawcą inwestycji jest firma „Drogi i Mosty Jan Kaczmarczyk” z siedzibą w Kacicach, która zaoferowała cenę brutto 6 555 555,56 zł. Termin zakończenia prac wyznaczono na 30 maja 2027 roku.

Finansowanie inwestycji

Inwestycja zostanie sfinansowana z trzech źródeł: 2 500 000,00 zł – dotacja celowa z budżetu Województwa Mazowieckiego w ramach instrumentu wsparcia inwestycji Samorządowych – „Mazowsze Pomaga”, 500 000,00 zł – środki finansowe Gminy Pokrzywnica, pozostała kwota – środki własne Powiatu Pułtuskiego.

Zakres planowanych prac

Obecna trasa posiada jezdnię o zmiennej szerokości (4,50 m – 5,50 m). Przebudowa drogi zakłada modernizację całego odcinka w obrębie istniejącego pasa drogowego.

W ramach prac wykonane zostaną:

- wzmocnienie konstrukcji oraz poszerzenie jezdni,
- budowa nowych odcinków chodnika w miejscowościach Pokrzywnica i Trzepowo,
- profilowanie poboczy oraz wykonanie zjazdów na drogi wewnętrzne i do prywatnych posesji,
- przebudowa skrzyżowań,
- czyszczenie, wymiana elementów odwadniających oraz wyczyszczenie rowów przydrożnych,
- montaż nowego oznakowania drogowego.

Inwestycja znacząco wpłynie na poprawę bezpieczeństwa kierowców oraz pieszych, a także zwiększy komfort ruchu na terenie gminy Pokrzywnica.

Kabaretowe Obryckie Spotkania Artystyczne KOSA 2026

Za nami wyjątkowe południe pełne artystycznych wrażeń. 10 września br., odbyła się XXIII edycja Kabaretowych Obryckich Spotkań Artystycznych Domów Pomocy Społecznej „KOSA 2026”, które już od ponad dwóch dekad stanowią niezwykle cenny punkt na kulturalnej mapie naszego regionu.



Wydarzenie tradycyjnie zorganizowane przez Dom Pomocy Społecznej w Obrytem przyciągnęło liczną publiczność. Przybyli mieszkańcy, podopieczni i uczestnicy zaprzyjaźnionych jednostek opieki społecznej wraz z dyrektorami. W gronie zaproszonych gości był także Pełnomocnik Zarządu Województwa Mazowieckiego do spraw Osób Niepełnosprawnych Artur Świercz.

Oficjalnego otwarcia tegorocznych spotkań dokonała Wicestarosta Pułtowski Emilia Gąsecka wraz z Dyrektorem placówki Dariuszem Smykiem. Swoją obecnością zaszczytili nas również Członkowie Zarządu Powiatu – Paweł Kowalczyk oraz Wiesław Cienkowski.

Zwieńczeniem spotkania i gwiazdą części artystycznej był występ cenionego w całym kraju Kabaretu „Jurki” z programem „Bajaderka”, który zadbał o doskonały humor i niezapomnianą atmosferę.

Dziękujemy wszystkim gościom za obecność, a organizatorom za pielęgnowanie tej pięknej, wieloletniej tradycji.



Pułtuskie Targi Pracy i Przedsiębiorczości 2026

Wspieranie lokalnego rynku zatrudnienia, prezentacja ofert regionalnych przedsiębiorców oraz kreowanie przestrzeni do rozwoju kariery – to główne cele tegorocznej edycji Pułtuskich Targów Pracy i Przedsiębiorczości, które odbyły się 18 września 2026 r.

Uroczystego otwarcia i powitania gości dokonała Agata Łojek Zastępca Dyrektora Powiatowego Urzędu

Pracy w Pułtusk, a w imieniu Samorządu Powiatu Pułtuskiego głos zabrała Wicestarosta Emilia Gąsecka. Do uczestników zwrócili się także Burmistrz Miasta Pułtusk Beata Józwiak oraz Starszy Cechu Janusz Borzyński.

W tegorocznych Pułtuskich Targach Pracy i Przedsiębiorczości wzięli udział m.in. Sekretarz Powiatu Pułtuskiego Katarzyna Jankowska, dyrektorzy szkół i jednostek organizacyjnych powiatu, a także młodzież z naszych szkół ponadpodstawowych.

Wydarzenie odbyło się pod patronatem honorowym Starosty Pułtuskiego i Burmistrza Miasta Pułtusk, we współpracy z Cechem Rzemiosł Różnych i Przedsiębiorczości w Pułtusk.

Serdecznie dziękujemy wystawcom za profesjonalne przygotowanie stoisk, a mieszkańcom Powiatu Pułtuskiego za wysokie zainteresowanie wydarzeniem. Wyrażamy głęboką nadzieję, że

nawiązane dziś kontakty przełożą się na realne sukcesy zawodowe oraz przyczynią się do dalszego wzmocnienia potencjału gospodarczego naszego regionu.



MUZEUM HISTORYCZNE W LEGIONOWIE

weekend
seniora
z kulturą

PAŹDZIERNIK 2026

 11.00 4.10.2026

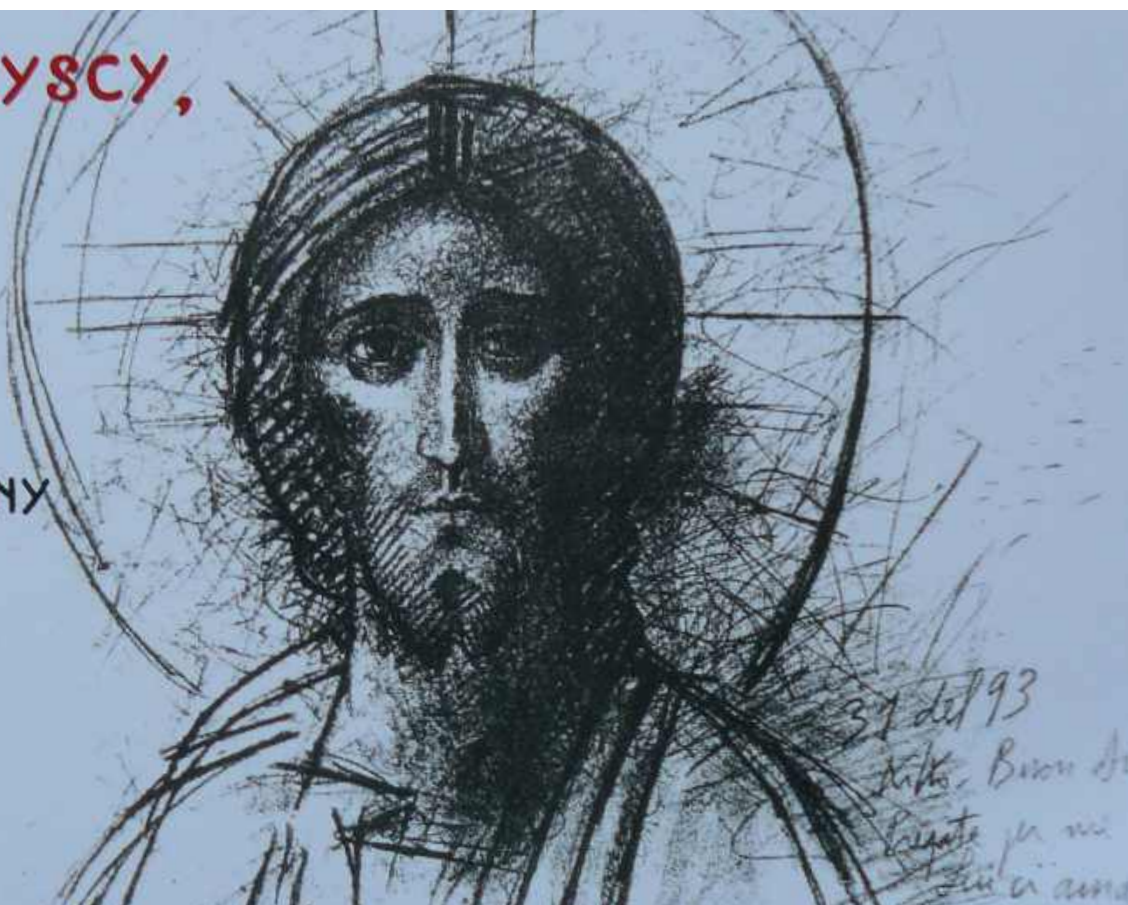
PRZYJDŹCIE DO MNIE WSZYSCY,
KTÓRZY UTRUDZENI
I OBCIĄŻENI JESTEŚCIE,
A JA WAS POKRZEPIĘ
PRZYJDŹ I SŁUCHAJ DOBREJ NOWINY
TO MOŻE ZMIENIĆ TWOJE ŻYCIE!

Od 19 października 2026r.

w poniedziałki i środy o godz. 19:15

Kościół p.w. św. Jana Kantego (wieczernik)

ul. ks. J. Schabowskiego 2 w Legionowie



VI MARSZ PAMIĘCI

w hołdzie poległym i pomordowanym na terenie leśnictwa
Kąty Węgierskie w latach 1939-1945

4 PAŹDZIERNIKA 2026 R.

niedziela

14:20 Wymarsz z ulicy Zakopiańskiej w Legionowie
(wejście do lasu)

14:30 Polowa Msza Święta w intencji poległych
i pomordowanych w latach 1939 - 1945

15:15 Przemarsz i złożenie kwiatów w miejscach
pamięci

15:45 „MARSZ PRZEZ WIEKI” spotkanie różnych
epok - średniowiecze i sarmaci (grupy
rekonstrukcyjne)

16:15 Żywa lekcja historii:
-Rola leśników w działaniach konspiracji
Armii Krajowej na terenach obecnego
Powiatu Legionowskiego
-Początki łączności wojskowej

ORGANIZATOR:



Nadleśnictwo Jabłonna

WSPÓLORGANIZATOR:



Miasto Legionowo



Gmina Jabłonna



Gmina Nieporęt



Gmina Wieliszew



Powiat Legionowski

WYDARZENIE WSPÓLFINANSOWANE
ZE ŚRODKÓW POWIATU LEGIONOWSKIEGO



Program dla Startupów

Urban Tech Hub

Masz innowacyjne rozwiązanie dla miast i gmin?
Dołącz do bezpłatnego programu i rozwiń swój projekt!

- Bezpośredni kontakt z samorządami
- Indywidualne spotkania z ekspertami i potencjalnymi inwestorami
- Szansa na testowanie rozwiązania w rzeczywistych warunkach

LEGIONOWO. Startupy mogą zgłaszać rozwiązania do programu Urban Tech Hub. Nabór trwa do 4 października 2026 roku

Legionowo szuka technologii dla miasta. STARTUPY MOGĄ ZGŁASZAĆ POMYSŁY

Polski Fundusz Rozwoju prowadzi program VC Connect – Urban Tech Hub, który łączy samorządy ze startupami rozwijającymi rozwiązania dla miast. Legionowo jest jednym z samorządów uczestniczących w programie. Zgłoszenia startupów przyjmowane są do 4 października 2026 roku

Urban Tech Hub to inicjatywa, która ma odpowiadać na rzeczywiste potrzeby samorządów. W programie to gminy i miasta definiują konkretne wyzwania, a startupy mogą zaproponować technologie, które pomogą je rozwiązać. Rozwiązania mogą dotyczyć m.in. smart city, mobilności, cyfryzacji usług publicznych czy efektywności energetycznej.

Legionowo zgłosiło swoje wyzwania

Legionowo jest jednym z samorządów uczestniczących w programie. Miasto zgłosiło wyzwania, które mogą zostać rozwiązane z wykorzystaniem nowych technologii. Zgłoszenia startupów mogą stać się punktem wyjścia do współpracy i pilotażowego wdrożenia rozwiązania w miejskim środowisku.

Co zyskują startupy?

Udział w programie to dla startupów możliwość zaprezentowania swojego rozwiązania samorządom, sprawdzenia go w rzeczywistych warunkach oraz nawiązania kontaktów z przedstawicielami administracji i środowiska inwestycyjnego.

Jak zgłosić projekt?

Szczegółowe informacje o programie, zgłoszonych wyzwaniach oraz formularz dla startupów dostępne są na stronie Polskiego Funduszu Rozwoju. Nabór trwa do 4 października 2026 roku.

Źródło: UM L-wo

Ks. proboszcz i katechiści zapraszają na
Katechezy dla dorosłych i młodzieży
w **poniedziałki i środy o 19:15**
początek 19.10.2026

październik

19 20 21 22 23 24 25
26 27 28 29 30 31

listopad

1 2 3 4 5 6 7 8
9 10 11 12 13 14 15
16 17 18 19 20 21 22
23 24 25 26 27 28 29
30

grudzień

1 2 3 4 5 6
7 8 9 10 11 12 13

Kościół pw św. Jana Kantego (wieczernik) ul. ks. J. Schabowskiego 2 w Legionowie

NIEWAŻNE...

CZY JESTEŚ WIERZĄCY, CZY NIEWIERZĄCY,
BOGATY, CZY BIEDNY, SZCZĘŚLIWY,
CZY W TOTALNEJ ROZPACZY.

JEŚLI SZUKASZ SENSU ŻYCIA, MIŁOŚCI...

CHRYSTUS CZEKA NA CIEBIE!

PRZYJDŹ I SŁUCHAJ DOBREJ NOWINY.

TO MOŻE ZMIENIĆ TWOJE ŻYCIE!

40 lat w Legionowie



Blues *festival* & Jazz

10 października, godz. 18.00

LABORATORIUM
Z KRZYSZTOFEM ŚCIERAŃSKIM

17 października, godz. 18.00

AGA ZARYAN

24 października, godz. 18.00

OLD BREAKOUT

31 października, godz. 18.00

LORA SZAFRAN

10-31.10.2026

bilety – 40 zł na każdy koncert
na biletyna.pl i w kasie MOK

sala widowiskowa w ratuszu, Legionowo, ul. Piłsudskiego 41

